

" P O L O N I C A " W P R A S I E P A L E S T Y N S K I E J

404132 Rok V. 8(965) z dn. 10.1.1945 r. str. 1

III

Prasa wicczozna z d. 7.1.45

Davar (pop) - Na marginesie wydarzen, Konflikt polski zaostrza sie. Speaker polski radiostacji jerozolimskiej zauwazył wczoraj co następuje w związku z wiadomością, że Moskwa uznała komitet lubelski rządem polskim: "Komunikat moskiewski nie jest niespodzianką, gdyż Moskwa utworzyła rząd marionetek - i uzurpatorów w Lublinie". - Moskwa kontynuuje politykę, uważaną przez siebie za konieczną z punktu widzenia interesów ZSRR. Rząd Polski na emigracji politykę tę uważa za sprzeczną z interesami Polski i w ten sposób, zdaniem wielu, sam na siebie wydaje wyrok. Przez to skazuje również dziesiątki tysięcy Polaków i ich rodziny na długotrwały pobyt na obczyźnie - uchodźcy ci rozproszeni są w krajach Sr. Wschodu i na obszarach Imperium Brytyjskiego - i jak narazie udaremnia nadzieje oddziałów wojska polskiego, które wcześniej walczyły w północnej Afryce i dotąd walczą na frontach europejskich we Włoszech, Belgii i w Francji - na rychły powrót triumfalny do ojczyzny. Niema bowiem wątpliwości, że postanowienie uznania rządu lubelskiego przez Kreml wprowadza głęboką rysę między uwalnianą przez wojsko czerwone Polskę a Polskę na uchodźctwie. Polakom na uchodźctwie grozi gorzki los emigrantów rosyjskich dawnego reżimu. W międzyczasie Berlin nadaje wiele audycji w języku rosyjskim, zawierających przemówienia quislinga "gen. Własowa", który przyrzeka "wyzwolić" naród rosyjski i ukraiński oraz przynieść wolność narodom sąsiednim. Dnia 3 marca 1943 r. agencja sowiecka Tass, w odpowiedzi na oświadczenie rządu polskiego, który z powołaniem się na Kartę Atlantyczną domagał się utrzymania terytoryjalnego status quo z przed 1 września 1939 roku następuje: "Karta Atlantyczna nie przewiduje prawa gwałcenia praw narodowych Ukraińców i Białorusinów; przeciwnie, nawet minister brytyjski lord Curzon, mimo swego nieprzyjaznego stosunku do ZSRR, uznał, że Polska nie może domagać się dla siebie suwerenności na ziemiach ukraińskich i białoruskich; tego jednak nie chcą zrozumieć rządząco koła polskie." - Dnia 25 kwietnia 1943 Moskwa zerwała stosunki dyplomatyczne z rządem polskim na emigracji; mimo to prowadziła potym rokowania z Mikołajczykiem i dopiero kiedy rokowania te skończyły się fiaskiem, w obliczu odmowy Rządu Polskiego wyrażenia zgody na linie Curzona, Moskwa postanowiła uznać rząd lubelski. Więcej niż o wolność Ukraińców i Białorusinów Moskwa troszczy się o tę żywotną sprawę, która stanowi klucz do całej jej polityki: o przyszłe bezpieczeństwo ZSRR. (A.L.-r)

(1)

Haboker (pop) Rząd Polski w Londynie oskarża Moskwę. (Oświadczenie PAT'a o uznaniu przez rząd sowiecki " tymczasowego rządu lubelskiego ")

(2)

Yedioth Aharanoth - " Wstęp do anektowania Polski przez nasję " Polacy we Francji po stronie Londynu. - Ambasador polski u Bonomi'ego (" Daily Herald" o oświadczeniu Stronnictwa Ludowego; "Manchester Guardian" donosi, że półtora miliona Polaków we Francji uznaje tylko rząd Polski w Londynie; radio polskie o audjencji ambasadora RP u Bonomi'ego.)

(3)

Prasa poranna z dn.8.1.1945

Davar - Wiadomości PAT'a : 1) 5 milionow ludzi zamordowano w Polsce. Połowę z nich - stanowią Żydzi. 2) Arciszewski zapewnia pełne równouprawnienie Żydom polskim(Wywiad "Jewish Observer" z premierem Arciszewskim).

(4)

Hamashkif - Także Berling, Wasilewska i Drobner nie wstąpili do rządu lubelskiego - Wazne placowki w rękach komunistow(PAT).

(5)

Palestine Post - Uznanie Lublina wywołuje protest. Gen. Berling został usunięty.(PAT).- Polacy opłakują śmierć 5 milionow ofiar (PAT).

(6)

Davar (7.1.45) - Komitet lubelski o swej polityce. Lublin 5.1.45 Tymczasowy komitet lubelski (tak dosłownie - uw.t.kum.) donosił w radio co następuje : "Rada Narodowa w ciągu trzech pierwszych dni swej działalności miała już sposobność rozważyć znajdujące się na porządku dziennym wazne sprawy. Scisła komisja przygotowała obecnie listę ambasadorow , ktorzy wkrótce wyjadą , by reprezentować tymczasowy rząd polski na świecie. Setki telegramow gratulacyjnych nadchodzą ze wszystkich zakątkow Kraju na adres przewodniczącego rady narodowej Morawskiego i naczelnego wodza i ministra obrony Zymierskiego. Dowodzą one, że rząd ten godzien jest reprezentować Narod Polski. Rząd ten położy podwaliny pod Polskę demokratyczną , w której kazdy obywatel, bez rozniczy rasy lub religii korzystać będzie z rownych praw. Rząd ten będzie wychowywał w kierunku przestrzegania porządku , dyscypliny i bezpieczeństwa. Nadeszła obecnie chwila zasp okojenia szkodliwych postulatow robotnikow i chłopow. W Polsce nie będzie już obszarnikow, a z drugiej strony - robotnikow i chłopow płacących procenty i głodnych. Obowiązkiem naszym teraz jest wysilić się i wygnąć Niemcow z naszego kraju, ktorego znaczna czesc jeszcze znajduje się w ich rękach. W koncu audycji speaker odczytał listę odznaczonych za zasługi oddane krajowi w czasie okupacji niemieckiej. Lista zawierała rownicz nazwiska Żydow : Chaim Weinberg, Mojżesz Kaufman i Dawida Abramowicz."

(7)

Davar - Wizyta dziennikarzy amerykanskich w uwolnionej Polsce. Lublin 6.1.45. Na zaproszenie PKWN w Lublinie przedstawiciele prasy i światowych agencji telegraficznych zwiedzili uwolnioną część Polski w szczegolności zas Lubelszczyznę . Wśród dziennikarzy znajdujają się : Henry Schapiro z UP, oraz korespondenci "New York Times", "London Daily News", "News Chronicle", "Chicago Sun" i inni... Jeden z dziennikarzy przemawiając w radio lubelskim podał, że robotnik polski zarabia obecnie 200 złotych dziennie, ale wartość złotego spadła niczymiornie. Przed wojną za dolara otrzymywało się 5 złotych, a obecnie zaproponowano mu 5000 złotych za dolara. Jeśli chodzi o zaopatrzenie w odzież i obuwie, to sytuacja jest bardzo ciężka. Mróz jest wielki , a ludność jest prawie naga i bosa. - Korespondent "Chicago Sun" mowił o rozmowie, przeprowadzonej z jednym z członkow PKWN, który utrzymywał, że Narod Polski

popiera PKWN i żalił się na stosunek narodów alianckich. - Schapiro mówił o znacznym postępie w odbudowie ruin. Fabryki pracują już pełną parą. Lubelszczyzna, gdzie znajduje się olbrzymi cmentarz w Majdanku, tętni obecnie życiem i budową... (8)

Prasa poranna z 9.1.1945

Haboker - Skład personalny rządu lubelskiego. ("Dziennik Polski" - o członkach " Tymczasowego rządu" - PAT). (9)

Haaretz - Lublin zaprasza " obserwatorów" . Londyn 8.1.45 (Gurdus) Korespondent " News Chronicle" w Lublinie donosi, że rząd lubelski chwilowo nie oczekuje uznania ze strony w Brytanii i St. Zjednoczonych. Będzie się jednak cieszył, jeśli państwa te wyślą do Lublina nieoficjalnych reprezentantów w charakterze obserwatorów, analogicznych obserwatora rządu de Gaulle w Lublinie/ (10)

Haaretz - Tymczasowy rząd w Lublinie prosi o pomoc UNRRA . Lublin 8.1.45 (Gurdus). Tymczasowy rząd lubelski zwrócił się do p. Lehmana, prezydenta UNRRA, z prośbą o wszczęcie niezwłocznej akcji pomocy w Polsce. Szczególnie zaznacza się potrzeba zapatrzenia w odzież, rząd tymczasowy zezwoli na przyjazd delegatów UNRRA w każdej wymaganej liczbie, i zapewni pełną swobodę działalności wysłannikom tej organizacji. (11)

Palestine Post - " Prawda" w obronie polityki w sprawie Polski. (K. "Gazeta Polska z dn.9.bm) (12)

1)

Hamashkif - Stalin oświadczył Mikołajczykowi, że system komunistyczny nie odpowiada Polsce (artykuł " Jutra Polski" - PAT - wierszy 71) 2) Prezydent rządu polskiego w Lublinie, obywatelem sowieckim i działaczem Kominternu (" News Chronicle" o Bierucie z korespondencji Jerzego Szapiry - PAT - wierszy 12) (13)

(5.1.45)

Yedioth Ohadashot - Rezultaty Teheranu . (Korespondencja Danielsa w "N.York Times" - PAT - wierszy 161) (14)

Dzienniki donoszą, że w dniu dzisiejszym zostanie wykonany o g.8 rano wyrok śmierci przez powieszenie na Michale Koryckim, skazanym za zamordowanie żołnierza Weinstocka. Wszystkie prośby Koryckiego o ułaskawienie zostały odrzucone. (15)

Rok V. z dnia 10 stycznia 1945r.

"Wishmar" - W artykule wstępnym p.t. "Sojusz wojskowy a wrzenie polityczne" czytamy m.i.:

"Logiczny i polityczny związek między rozwojem wypadków w Grecji a dalszą komplikacją w sprawie polskiej jest widoczny. W miarę, jak polityka brytyjska wywiera coraz większy nacisk, ingerując w sprawy swej strefy wpływów, wzmagają się również tempo, w jakim następuje "stwarzanie faktów dokonanych" w sowieckim rejonie wpływów. Od tej chwili istnieją dwa rządy polskie, jeden lubelski, uznawany przez rząd sowiecki, i Rząd Emigracyjny w Londynie, w dalszym ciągu uznawany przez Anglię i Amerykę. Po przeobrażeniu Komitetu Lubelskiego w rząd tymczasowy w Waszyngtonie mówiono o "wielkim kryzysie" a pisma londyńskie donosiły o "rysiu" w obozie alianckim. Istotnie, powstała paradoksalna i z punktu widzenia dyplomatycznego i politycznego skomplikowana sytuacja. Nie należy jednak sadzić, by konflikt polski doprowadził do prawdziwego rozłamu, podobnie jak konflikt grecki nie doprowadził do niego. Już po ostatniej mowie Churchilla komentatorzy i pisma przekonane były, że logiczną konsekwencją identyfikowania się Churchilla z propozycjami sowieckimi do nowych granic Polski będzie w końcu zamienienie Komitetu Lubelskiego w rząd. (W tym miejscu dziennik cytuje ustęp z przemówienia Churchilla o przypuszczalnym rozszerzeniu kompetencji Komitetu Lubelskiego). Churchill przepowiadał ten rozwój wypadków po równoczesnym podkreśleniu. w tejże samej mowie, że miał nadzieję na ponowną wizytę Mikołajczyka w Moskwie i że gdyby wizyta ta doszła do skutku Mikołajczyk stałby na czele uznawanego przez wszystkie Narody Zjednoczone Rządu. Mikołajczyk jednak do Moskwy nie wyjechał, lecz zmuszony został do ustąpienia. Po utworzeniu nowego Rządu Polskiego w Londynie - w skład którego Mikołajczyk nie wszedł i który powstał bez udziału jego stronnictwa - nastąpił kres możliwości porozumienia polsko-sowieckiego.

Konflikt polski jest symptomem kryzysu stosunków politycznych wśród wspólników koalicji anty-hitlerowskiej, ale nie może on zagrażać istotnie sojuszowi wojskowemu. Rozdział stref wpływów oznacza również podział zgodny z ustrojami socjalnymi. Korzenie kryzysu politycznego, który ujawnia się wraz ze zbliżającym się zwycięstwem militarnym, tkwią w antagonizmach ustrojowych, w przeciwieństwach społecznych, które zakłócają równowagę polityczną."

(16)

"Yedioth Aharanoth" - Arciszewski zapewnia zupełne równoprawienie Żydom polskim. (Z wywiadu "Jewish Observer" z Premierem Arciszewskim - PAT, wierszy 20).

(17)

"Yedioth Aharanoth" - Przeciw "rządowi czerwonych quislingów" (oswiadczenie Karola Rozmarka, Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej - PAT, Biuletyn Telegraficzny z 6.I.45 poz.5.- wierszy 11).

(18)

"Yedioth Aharanoth" - Rosjanie domagają się uznania rządu lubelskiego. Na marginesie artykułu wstępnego "Prawdy" (Gazeta Polska z dn. 9.I.br. str.2) dziennik pisze co następuje: "Rosja zajmuje w kryzysie wyrazne stanowisko: chce zaanektować wschodnią Polskę i uzyskać uznanie rządu polskiego, który wyraził zgodę na te aneksje. Anglia zajmuje pozycję mediatora, której wyraz dał Churchill w swej ostatniej mowie:

Rok V. z dnia 10 stycznia 1945.

zgadza się na przyłączenie wschodniej Polski do Rosji, lecz próbuje dojść do jakiegoś porozumienia z Rządem na emigracji. Ameryka zajmuje, jak się zdaje, stanowisko, że nie tylko należy dojść do porozumienia w sprawie Rządu emigracyjnego, ale także w sprawie aneksji terytorialnych. (W dalszym ciągu autor komentarza cytuje artykuł "Prawdy" i pisze): "Drzędowy dziennik rosyjski nie porusza już zatem kwestji przyłączenia wschodniego obszaru Polski do Rosji, lecz przenosi dyskusję na zupełnie inną płaszczyznę - na płaszczyznę reform społecznych. Zarówno skład personalny gabinetu lubelskiego jak i deklaracja jego zasad nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że jest to rząd o zdeklarowanych przekonaniach komunistycznych. Pod tym względem nie ma zresztą jakiegokolwiek rozniży zdania między Rządem w Londynie a Rządem w Lublinie. Tenże oficjalny organ Rządu londyńskiego oświadcza dziś: "Jest to w całości pełni rząd komunistyczny." Nie chodzi o Lwów rosyjski, lecz o Warszawę komunistyczną. Sprawa uznania rządu lubelskiego nie jest więc już nadal dyskusją na temat zagadnień formalnych. Wydaje się n.p., że cała polemika prawnicza na temat Konstytucji z roku 1926 / ? - chodzi o Konstytucję z r. 1921 lub 1935 - uw. t^u macza) zeszła z porządku dziennego i nie odgrywa już żadnej roli. Dyskusja stała się tym poważniejsza i tym trudniejsza, że stała się ona bardziej zasadniczą i ideologiczną. Nie zachodzi już kwestia, czy Lwów będzie, czy nie będzie rosyjski. Pytanie brzmi: czy Warszawa będzie komunistyczna, czy nie.

Zarówno bowiem rząd lubelski, jak i Rząd w Londynie domagają się suwerenności na obszarach Polski zachodniej, w które wejdą rozległe tereny niemieckie jak Prusy Wschodnie, Śląsk, Pomorze itd. I jakkolwiek w krajach anglosaskich wielu nie obchodziło, czy Wilno będzie litewskie, białoruskie lub polskie, to wielu interesuje się kwestia - czy w odległości godziny jazdy od Berlina zapanuje, czy też nie, komunizm.

W ten sposób zagadnienie polskie wychodzi z poza ram problemów typowych dla innych, oswobodzonych przez armie czerwona krajów. Rosjanie nie wprowadzili podstawowych reform społecznych ani w Rumunii, ani w Bułgarii i nawet w składzie nowego rządu węgierskiego nie przejawiają się wyrazne tendencje komunistyczne.

Jasne jest, że o ile dyskusja w sprawie Polski przesunie się na tę płaszczyznę, na płaszczyznę zasad komunistycznych - wywiąże się ostra polemika międzynarodowa. Przypuszczenia jesteśmy obecnie dalej od rozwiązania odnośnego zagadnienia aniżeli kiedykolwiek."

(19)

Prasa Wieczorna z dn. 9. I. 1945r.

"Davar" (pop.) - "Mikołajczyk przeciwko bezwarunkowej kapitulacji". - (Fragmenty artykułu Mikołajczyka zamieszczonego w "Jutro Polski" - PAT - wierszy 14).

(20)

"Yedioth Aharanoth" - "Prezydent lubelski jest agentem "Kominternu" (List Jerzego Szapiro o samozwanczym "prezydencie" Bierucie - zamieszczony w "News Chronicle" - PAT - wierszy 32).

(21)

"Yedioth Aharanoth" - W rubryce "Przeczytałem - zanotowałem" dziennik pisze: "Nie wiem, kto zwycięży w sporze dwóch rządów

Rok V. z dnia 10 stycznia 1945 r.

polskich. Mam przeczuć, że przede wszystkim odbije się to na tych nielicznych Żydach, którzy pozostali w Polsce. Lepiej nie pytać mnie się o to i w jaki sposób.

(22)

Davar (pop) - Żydowski dom sierot w Otwocku. Polpress donosi z Lublina, że zgromadzenie żydowskich mieszkańców Lublina powzięło uchwałę, wyrażającą poparcie PKWN. Komitet Centralny Żydów Polskich rozpoczął akcję celem zapewnienia dachu nad głową sierotom żydowskim. W tym celu Komitet przejął wielką willę w Otwocku.

(23)

Prasa poranna z dn. 10.1.45

Davar - Audycja korespondenta UP z Lublina. Dr. Sommerstein wyjeżdża do Ameryki, celem zorganizowania emigracji żydowskiej z Polski. Emigracja ta skierowana będzie w większości do Palestyny i do innych krajów. - Haaretz - "Tylko w Palestynie jest nadzieja dla Żydów polskich" - Sommerstein. - Mishmar - Sommerstein organizować będzie emigrację żydowską z Polski do Palestyny. - Hege. - Głos z Lublina. - Pod nagłówkami tymi dzienniki zamieszczają tekst przemówienia Henry Schapiro w radio lubelskim, oświadczenie dr. Sommersteina, złożone na konferencji z dziennikarzami angielskimi i amerykańskimi oraz oświadczenie jego złożone w czasie przemówienia radiowego w Lublinie.

Schapiro powiedział m.in. co następuje (Davar): "12.000 rodzin polskich przybyło w ciągu ostatnich tygodni z Ukrainy do uwolnionej Polski. Panuje przekonanie, że niedługo Lwów i Wilno zostaną pozbawione mieszkańców polskich, podobnie jak Bielsztok wolny będzie od mieszkańców rosyjskich. Najbardziej skomplikowanym problemem będzie transfer 7,5 miliona Niemców z Prus, gdzie osiedlą Polacy. W długiej rozmowie z dr. Sommersteinem, członkiem Komitetu lubelskiego, Sommerstein ujawnił Schapirze, że z pośród 3,5 miliona Żydów, którzy żyli w Polsce przed wojną - 3.200.000 zostało zamordowanych. Obecnie 250.000 uchodźców żydowskich znajduje się w Rosji, a 50.000 Żydów w Polsce uwolnionej. Według ostrożnego szacunku, znajduje się jeszcze 10.000 Żydów na terenach okupowanych przez hitlerowców. Obecnie w uwolnionej Polsce jest tylko 50.000 Żydów wśród 7 milionów Polaków t.j. stanowią oni 2% ludności... Mimo to istnieje otwarty antysemityzm i wrogi stosunek do resztek pozostałych Żydów. Szef rządu lubelskiego przyrzekł zrobić wszystko, co w jego mocy, by usunąć plagę antysemityzmu. Generał Władysław Zabecki, zastępca naczelnego wodza, oświadczył korespondentowi UP, że antysemityzm głęboko zakorzenił się w szeregach wojska i ludności polskiej i że poczynione będą wysiłki, celem wytepienia go. Z pośród 300.000 Żydów polskich, znajdujących się w Rosji wielu chce wrócić do Polski, lecz jak można sprować ich wobec takiej sytuacji? Pięć lat hecy niemieckiej pozostawiło tu zupełne przekonanie, że Żydzi są na świecie zbędni. Istnieją jeszcze inne przyczyny, kontynuował dowódca polski. Żydzi domagają się majątków, które w międzyczasie przeszły do rąk polskich, a opór Polaków jest wielki. Rozporządzenie rządu polskiego o upanostwowieniu majątków i ziemi nie pozostawia miejsca dla Żydów, którzy w większości byli drobnymi kupcami. Władze uczynią wszystko, co w ich mocy, ale nie należy mieć wielkich nadziei. Dr. Sommerstein

Rok V. z dnia 10 stycznia 1945

ma wkrótce wyjechać do Ameryki, celem załatwienia sprawy emigracji żydowskiej, która jego - Sommersteina - zdaniem w większości musi skierować się do Palestyny i do innych krajów.

N. Gurdus pisze w Haaretz (cytując radio lubelskie z daty 9.1.45) : Dr. Sommerstein, pełnomocnik żydostwa polskiego w tymczasowym rządzie polskim przyjął dziś korespondentów angielskich i amerykańskich w Lublinie i złożył im następujące oświadczenie : " 3 i pół miliona Żydów polskich zostało zamordowanych . Kilka tragicznych cyfr wskazuje jak straszną była katastrofa żydostwa polskiego. W Lublinie, w którym mieszkało 39.000 mieszkańców żydowskich - pozostało tylko 200. W Białymstoku z 40.000 pozostało 150 . Z Żydów warszawskich ocalało tylko ci, którzy jeszcze przed stworzeniem ghetta uciekli do Rosji. 75.000 Żydów polskich znajduje się obecnie w Kazachstanie i Uzbekistanie. Ich największą nadzieją - to emigracja do Palestyny (podkreślenie Haaretz . Uw. tłum.) . 25.000 z pośród tych Żydów przybędzie do Polski, ale zrozumieć musicie , że z psychologicznego punktu widzenia, Żydzi ci nie mogą żyć w Polsce i cieszyć się życiem . Przed każdym Żydem polskim stoi obraz Majdanka i obrazy innych obozów śmierci i ghetta warszawskiego . Każdy Żyd, kroczący po ziemi polskiej myśli tylko o tym , że w ziemi tej pogrzebanych jest 3 i pół miliona pomordowanych Żydów. Oczy wszystkich pozostałych Żydów wznoszą się dlatego do Palestyny , o ile tylko będzie dla nich możliwość imigracji tam lub do Ameryki. Dr. Sommerstein mówił dalej : rząd polski w Lublinie walczy z antysemityzmem , ale w ciągu 5 lat każdy Polak widział jedynie masakry Żydów , a jad hitkeryzmu rozszerzał się . W wojsku polskim w Lublinie znajduje się wielu Żydów, a wielu z nich posiada odznaczenia. W armii walczy się z antysemityzmem, ale uczucie narodowe Żydów (...) jeszcze bardziej wzrosło po okropnych rzeziach.

Korespondent " Chicago Daily News " telegrafuje swemu piśmie o spotkaniu z Sommersteinem , że tylko niewielka liczba Żydów szuka wyjścia w asymilacji. Coraz większa liczba znajduje drogę do sjonizmu . Rozmawiałem dziś z prof. dr. Hirschfeldem, jednym z największych uczonych biologów polskich, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, którego rodzice wychrztili go, gdy był dzieckiem. Niemcy zamknęli go w ghecie warszawskim . Uciekł stamtąd, a dziś oświadczył mi : wracam do wiary moich ojców , jestem Żydem i sjonistą , gdyż widzę, iż jedyną drogą dla Żydów - jest droga do Palestyny. Tej ideologii poświęcam obecnie moje życie. Telegramy lubelskie ogłoszone zostały w " Chicago Daily News " w " Times 'ie " w " News Chronicle " londyńskiej oraz ogłosiła je francuska agencja prasowa , " New York Times " i UP. Warto podkreślić , że wszystkie te telegramy, donoszące o głosach Żydów polskich wołających o imigrację do Palestyny - przeszły sowiecką cenzurę wojskową .

Mishmar donosi, że Sommerstein w wygłoszonej wczoraj wieczorem (9.1) mowie w radio lubelskim w języku żydowskim, oświadczył, że wkrótce wyjeżdża do Ameryki, w sprawach organizowania emigracji z uwolnionej Polski.

(24)

Hamashkif - " Prezydent lubelski - agentem Kominternu " .
Haoker - Kim jest Bierut , prezydent polski w Lublinie ? (PAT)

(26)



Rok V. z dnia 10 stycznia 1945 r.

Haboker - Mikołajczyk przeciwko Polsce komunistycznej. -- Pomaga się ustalenia niezwłocznego przyzwoitych granic. (PAT)

(27)

Haboker - Przeciw rządowi lubelskiemu. " Polacy nie zgodzą się" - (rezolucja Rady Narodowej (PAT)).

(28)

Hatzofeh - Mikołajczyk - pomost (Z "Dziennika Wojennego" E. Carlebacha). Nazywano Mikołajczyka, b. premiera polskiego i prezesa Stronnictwa Ludowego " łącznikiem", dobrze widzianym zarówno przez Churchilla jak i Stalina... Spodziewano się, że o ile Mikołajczyk wstąpi do rządu lubelskiego - wszystko **będzie** w porządku. Także i ta nadzieja rozwiła się. Morawski atakuje Mikołajczyka ostro, osobiście w sposób demonstracyjny. Świadczy to, że także ten " pomost" został zerwany.

K o n i e c